

Radośnie obchodzić
będziemy dzień
Święta Pracy

str. 2

W 81 rocznicę urodzin
Włodzimierza Lenina

str. 3

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW. ŁĄCZcie SIĘ!

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 109 (1387)

GDAŃSK, NIEDZIELA 22 KWIETNIA 1951 R.

CENA 15 GROSZY

Rewizyta Prezydenta RP tow. Bolesława Bierut W BERLINIE

WARSZAWA PAP. Dnia 21 bm. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej BOLESŁAW BIERUT opuścił Warszawę, udając się na zaproszenie Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej WILHELMIE PIECKA, z rewizytą do Berlina.

Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej towarzyszą: Prezydium Rady Ministrów Jakub Berman, minister spraw zagranicznych Stanisław Skrzyszewski, minister finansów Konstanty Dąbrowski, szef kancelarii cywilnej Prezydenta R. P. Marian Rybicki, podsekretarz stanu w Ministerstwie Szkół Wyższych i Nauki Eugenia Krassowska, członek Komitetu Wykonawczego Polskiego Komitetu Obronców Pokoju Ośp Dłu Cyrankiewicz, prezes NIK ski, przewodniczący Zarządu Głównego ZMP Władysław Matwin, dyrektor departa-

mentu MSZ Maria Wierna, dyrektor protokołu dyplomatycznego Edward Bartol, wicedyrektor gabinetu Prezydenta R. P. Edward Drozdowicz.

Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej towarzyszą również: szef misji dyplomatycznej NRD w Warszawie ambasador Friedrich Wolf.

Wyjeżdżającego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zegnali na dworcu w Warszawie członkowie Rady Państwa i członkowie rządu: prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, prezes NIK Franciszek Jóźwiak, wice-marszałek Sejmu Roman Zambrowski, dr Henryk Ko-

łodziejski, wicepremierzy: Hilary Minc i Aleksander Zawadzki, minister obrony narodowej Marszałek Konstanty Rokossowski, ministrowie, sekretarz generalny MSZ ambasador Stefan

PREZYDENT
BOLESŁAW BIERUT

członek Rady Państwa Józef Niećko, wiceprezes Rady Ministrów Hilary Chelchowski, podsekretarz stanu w Prezy-

Radziecki ciężki sprzęt budowlany dla Nowej Huty

KRAKÓW. PAP. Do Nowej Huty przybył ostatnio ze Związku Radzieckiego nowy transport ciężkiego sprzętu budowlanego.

Związek Radziecki dostarczył m. in. 43-tonowe koparki wielomasztowe — czerpakowe, dostosowane specjalnie do kopania rowów pod fundamenty dużych obiektów przemysłowych i do szybkiego budownictwa.

Ponadto budowniczym Nowej Huty otrzymali radzieckie koparki do kopania rowów kanalizacyjnych, wydobywające około 135 m sześciu ziemi na godzinę, dzięki czemu plany budowy sieci kanalizacyjnej wykonane zostaną przed terminem.

Sejm Ustawodawczy RP zwołany na zwyczajną sesję wiosenną

WARSZAWA PAP. Marszałek Sejmu Ustawodawczego R. P. otrzymał w dniu 21 kwietnia br. następujące zarządzenie:

ZARZĄDZENIE

Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 20 kwietnia 1951 r. w sprawie zwołania Sejmu Ustawodawczego na zwyczajną sesję wiosenną 1951 r.

Na podstawie art. 7 ust. 1 i 3 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej zwołuję Sejm Ustawodawczy na zwyczajną sesję wiosenną w dniu 27 kwietnia 1951 r.

Prezydent Rzeczypospolitej
(—) Bolesław Bierut
Prezes Rady Ministrów
(—) Józef Cyrankiewicz

W związku z tym Marszałek Sejmu Ustawodawczego R. P. W.

Kowalski wydał zarządzenie, zwołujące posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R. P. na dzień 27 kwietnia 1951 r. o godz. 10.

PREZYDENT
WILHELM PIECK

Wierbowski, sekretarze KC PZPR Edward Ochab i Zenon Nowak.

Wszyscy ludzie pracy w Polsce złożą swój podpis pod apelem ŚWIATOWEJ RADY POKOJU

WARSZAWA PAP. Na posiedzeniu w dniu 20 bm. Prezydium CRZZ podjęło uchwałę w sprawie Narodowego Plebiscytu Pokoju, która wzywa wszystkich ludzi pracy w Polsce, zrzeszonych w związkach zawodowych, do najaktywniejszego poparcia apelu Światowej Rady Pokoju.

Uchwała głosi m. in.: „Centralna Rada Zw. Zaw., jako wyraziciel woli i dążeń polskiej

klasy robotniczej, która stanowi prężącą się siłę narodu polskiego, zgłasza swój akces do Narodowego Plebiscytu Pokoju.

W chwili, gdy obóz imperiali-

styczny w sposób jawny i prowokacyjny, łamiąc wszelkie zobowiązania i umowy międzynarodowe, wskrzesza Wehrmacht w zachodnich Niemczech, w celu rzużenia go przeciwko miłującym pokój na rodem Europy, kiedy obóz ten zagraża bezpośrednio naszemu niepodległemu bytowi, odpowiedź na szata może być tylko jedna:

„W IMIE WOLNOŚCI POLSKIEJ, W IMIE POKOJU MIĘDZY NARODAMI, ZADAMY ZAWARCIA PAKTU POKOJU MIĘDZY NARODAMI WIELKIMI MOCARSTWAMI: Zw. Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi, Chińską Republiką Ludową, Wielką Brytanią i Francją”.

Budowniczym Warszawy i Nowej Huty, robotnicy portowi Wybrzeża i górniczy Śląska, a wraz z nimi cały naród, realizując wskazania tow. Bierut, walczą aktywnie o pokój codzienną pracą nad realizacją Planu 6-letniego, nad umacnianiem sił Polski Ludowej.

Współ z wszystkimi narodami miłującymi pokój na czele ze Związkiem Radzieckim, ramieniem z Chinami Ludowymi, krajami demokracji ludowej i Niemiecką Republiką Demokratyczną wystąpimy przeciwko agresji imperialistycznej.

W szeregach milionów Polaków i Polek, oddających swój głos w Narodowym Plebiscycie Pokoju NIE ZABRAKNIJE ANI JEDNEGO ZWIĄZKOWCA, ANI CZŁONKA JEGO RODZINY, ANI JEDNEGO CZŁOWIEKA PRACY.

W kampanii przygotowawczej do przeprowadzenia Narodowego Plebiscytu Pokoju winien wziąć jak najczynniejszy udział nasz aktyw związkowy.

W dalszym ciągu uchwały CRZZ poleca wszystkim instancjom i ogniom związkowym

m. in.: omówić na specjalnych posiedzeniach zadania zw. zawodowych w kampanii plebiscytuwej; przeprowadzić masową akcję uprzedzającą, aby każdy z podpisów na Kartce Plebiscytu był świadomością wrogu, mieniu wagi i istoty podpisanych zadań; popularizować hasła plebiscytu, m. in. przez odczyty i referaty, specjalne programy artystyczne itp. Ponadto CRZZ zaleca popularyzowanie hasła plebiscytu w ośrodkach wiejskich przez ekipy łączności ze wsią.

„Błyskawica“ w PZPD w Gościnie mobilizuje załogę do Czynu Majowego

Jak informuje ulotka „Błyskawica“, redagowana przez grupę korektonistów „Głosu Wybrzeża“, w Państwowych Zakładach Przemysłu Drzewnego w Gościnie, duża liczba robotników fabryki wykonała już zwycięsko swoje zobowiązania 1-majowe.

Tow. KLEMENS BUNK zrealizował swoje zobowiązanie do dnia 14 kwietnia, wykonując dodatkowo 50 folii, znana przodownica pracy, członkini ZMP—AGNIESZKA PERSZON, podniosła w toku realizacji Czynu 1-Majowego wydajność pracy ze 158 do 178 proc. normy, o 10 proc. zwiększyła wydajność swojej pracy STEFANIA FRANKOWSKA, osiągnęła 160 proc. normy.

Tow. GRZEGORZ ALBECKI zobowiązał się w ciągu bm. wykonać poza planem 150 sztuk oparów do krzesel. Czyn swój zrealizował do dnia 15 kwietnia.

Przedterminowa realizacja zobowiązań 1-majowych — czytamy w „Błyskawicy“ — załoga zakładów gościńskich manifestuje swój głęboki patriotyzm i oddanie sprawie budowy socjalizmu w Polsce.

Gdańsk w 6-tą rocznicę podpisania historycznego układu

Wczoraj w 6 rocznicę podpisania historycznego układu o przyjaźni, współpracy i powojennej współpracy między Polską i Związkiem Radzieckim, wszystkie koła TPPR na terenie Gdańska zorganizowały odczyty, pogadanki oraz wieczornice, uroczyste występy zespołów świetlicowych. Społeczeństwo Gdańska biorąc w nich udział manifestowało swą przyjaźń i wdzięczność dla Związku Radzieckiego za braterską pomoc, przejawiającą się we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, politycznego i kulturalnego Polski Ludowej.

I tak na akademii, urządzonej staraniem koła TPPR i Zakładowego Komitetu Obronców Pokoju w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Gdańsku zebrała się podjęła rezolucję, w której wyraziła poparcie dla uchwały berlińskiej sesji Światowej Rady Pokoju i Manifestu Polskiego Komitetu Obronców Pokoju.

Ponadto, postanowili wraz ze swymi rodzinami wziąć masowy udział w Narodowym Plebiscycie Pokoju. Z wielkim uznaniem przyjęli obecni wiadomość, że koło TPPR ufundowało pierwszą cegiełkę pod budowę Gdańskiego Domu Kultury Kolejarskiego.

W klubie TPPR we Wrzeszczu przy ul. Sobótki nr 15, licznie zebrana młodzież wysłuchała odczytu okolicznościowego, wygłoszonego przez prof. Bukowskiego, w którym mówca zobowiązał wspaniałych 6-letnią współpracę pomiędzy rządami i narodami radzieckim i polskim.

Uczniowie Liceum Energetycznego i Liceum Administracyjno-Gospodarczego wystąpili z bogatym programem artystycznym. (W. R.)

Pierwszy chiński statek w porcie szczecińskim

SZCZECIN PAP. 19 bm. do portu szczecińskiego zawinął i przycumował do nabrzeża Odra pierwszy chiński statek handlowy „Fortuna Star”.

Żałoga nabrzeża Odra, dając wyraz swej solidarności z wielkim narodem chińskim, który obok Związku Radzieckiego i państw demokracji ludowej kroczy w pierwszych szeregach boju o pokój, postanowiła znacznie skrócić termin załadunku statku.

Przodujące brygady sztawerskiej Sobonia i Zacharewicz w przeciągu 16 godzin załadowały na chiński statek blisko 1000 ton towaru, przekraczając o 25 proc. dobową ratę załadunkową.

Dziś rozpoczynamy NOWY KONKURS „GŁOSU WYBRZEŻA” p. t. „Podróż Eisenhowera”

Z dniem dzisiejszym rozpoczynamy nowy konkurs „Głosu Wybrzeża” z nagrodami.

Na czym polega konkurs?

W kolejnych 10 numerach naszego pisma zamieścimy 10 rysunków, przedstawiających amerykańskiego „komiwojażera wojny” — gen. Eisenhowera w 10 różnych krajach, które swoją obecnością „zaszczęcił” w ostatnim czasie kandydat na europejskiego Mac Arthura. Należy na podstawie charakterystycznych cech uwidoczonych na rysunku odgadnąć jaki to kraj.

Co należy zrobić po odgadnięciu pytań konkursowych?

Należy dokładnie wypełnić kupony zamieszczone pod każdym rysunkiem i przysłać pod adresem naszej redakcji (z dopiskiem „na konkurs”) do dnia 10 maja br.

Jakie nagrody oczekują biorących udział w konkursie?

Dla tych, którzy prawidłowo określą każdy etap podróży Eisenhowera przewidziane są nagrody w postaci:

- 1 APARATU RADIOWEGO
- 1 ROWERU
- i wielu cennych książek.

A więc: Wszyscy weźmy udział w nowym konkursie „Głosu Wybrzeża”!

Uwaga: Pierwszy rysunek konkursowy zamieszczamy w dzisiejszym numerze na str. 4-tej.



Strajk 27 tysięcy robotników Anglo-Irańskiego Towarzystwa Naftowego trwa nadal

MOSKWA PAP. Agencja Tass donosi z Teheranu:

Dziennik „Ettelaat” podaje, że w dniu 19 kwietnia 27 tysięcy robotników Anglo-Irańskiego Towarzystwa Naftowego kontynuowało strajk.

Robotnicy żądają uchylenia ustawy wprowadzającej stan wyjątkowy, aresztowania i przekazywania adwokatów, którzy 12 kwietnia dali rozkaz strzelania do robotników, wypłaty zarobków za wszystkie dni trwania strajku itp. Z danych oficjalnych wynika, że w związku ze strajkiem robotników Anglo-Irańskiego Towarzystwa Naftowego w Abadanie władze wojskowe aresztowały tam 69 osób.

ZWYCIĘSTWO ROBOTNIKÓW BENDER-MASZUR

Dziennik „Madżmar” stwierdza, że przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych zgodzili się zadośćuczynić postulatowi strajkujących robotników Anglo-Irańskiego Towarzystwa Naftowego w Bender-Maszur.

Zgodnie z podpisaniem w Bender-Maszur porozumieniem między przedstawicielami robotników i przedstawicielami władz cywilnych i wojskowych, Anglo-Irańskie Towarzystwo Naftowe wypłaci robotnikom zakładów naftowych w Bender-Maszur zarobki za czas trwania strajku. Robotnicy i ich przedstawiciele nie będą przesładowani za udział w strajku, jak również nie będą zwalniani za to z pracy.

Khuzistański korespondent dziennika „Madżmar” donosi, że 12 kwietnia po 20-dniowej walce zakończył się całkowitym zwycięstwem strajk robotników naftowych Aga-Dżari, którzy wysuwali takie same postulaty jak robotnicy Bender-Maszur.

Radośnie obchodziliśmy DZIEŃ ŚWIĘTA PRACY

Zbliża się dzień Święta Pracy, dzień solidarności mas pracujących całego świata w walce o pokój i postęp — dzień 1 Maja.

W naszej ludowej ojczyźnie 1 Święta Pracy w wielu dzielnicach Mają jest świętem ogólnonarodowym. 1 Maja to dzień przegądu naszych osiągnięć gospodarczych i kulturalnych, bojowy przegląd sił naszego narodu, jego gotowości do dalszej ofiarnej walki o pokój i realizację Planu 6-letniego. 1 Maja to dzień radości. Toteż cały naród — robotnicy, chłopcy, inteligencja pracująca, kobiety i młodzież pragną jak najuroczystej i jak najradośniejszej powitać swoje święto.

Witamy 1 Maja imponującym Czynem 1 Majowym — tysiącami ton dodatkowo wydobytego węgla, tonami wyprodukowanego ponad plan stali, surowców, cementu, tysiącami metrów tkanin. Witamy 1 Maja przedterminowym zakończeniem siewu wiosennego — „Siewu Pokoju”, likwidacją resztek ugorów i odogów. Witamy 1 Maja twórczą pokojową pracę dla ojczyzny.

Ale nie tylko imponującymi wynikami produkcyjnymi witamy 1 Maja. Pragniemy, aby nasze miasta i wioski, zakłady pracy w tym dniu wyglądały jak najpiękniej, jak najuroczystej.

W całym kraju na szczeblu wojewódzkim i powiatowym, w zakładach pracy, instytucjach, szkołach zostały powołane komitety obchodu 1 Maja. Komitety te kierują całością prac przygotowawczych do Obchodu Święta Pracy.

Odsłowny wygląd przybierają nasze miasta. W stolicy, na wezwanie Stołecznej Rady Narodowej do pracy nad upiększeniem miasta aktywnie włączyły się komitety blokowe, mieszkaniowe, wszystkich dzielnic. Ożywiona działalność w pracy nad upiększeniem Warszawy przejawia młodzież szkolna. Każdego dnia w godzinach popołudniowych, na ulicach, placach i skwerach Warszawy, można spotkać grupy młodzieży szkolnej pracujące ochotczo z pędzłami na ustach przy zakładaniu nowych zieleni. W jednej tylko dzielnicy Warszawy, w dzielnicy Śródmieście mieszkający załoga do dnia 1 Maja 110 nowych zieleni. Mieszkańcy GDAŃSKA usuwają gruz z placów i ulic swego miasta. W dniu

wszomajowych na wsi robotniczych ekip ruchu łączności fabryk ze wsią wraz z robotniczymi zespołami artystycznymi i orkiestrami.

W odróżnieniu od lat poprzednich młodzież z zakładów pracy manifestować będzie razem z pracownikami swego zakładu. Łącznie z klasą robotniczą, inteligencją, chłopstwem manifestować będzie w dniu 1 Maja nasze wojsko ludowe. Żołnierze i oficerowie uczestniczyć będą w pochodzie wraz z ludnością cywilną. Podobnie jak w ub. r. w największych miastach w Warszawie, Łodzi, Katowicach, Krakowie, Wrocławiu, Bydgoszczy, Szczecinie, Gdańsku, Wałbrzychu, Kielcach, Lublinie, Bytomiu, Gliwicach, Zabrzu, Sosnowcu, Częstochowie, Radomiu, Gdyni i Opolu nie odbędą się wiece, lecz tylko manifestacje przed trybunami. W pozostałych miastach i gminach wiejskich manifestacje pierwszomajowe zostaną poprzedzone krótkimi przemówieniami na wiecach.

Nikogo nie zabraknie w pochodzie pierwszomajowym. W radośnym dniu Święta Pracy ludność naszych miast i wsi dokona bojowego przeglądu swych sił i osiągnięć, manifestować będzie swoją gotowość do dalszej ofiarnej pracy dla ojczyzny, swoje

przywiązanie do władzy ludowej, do partii, swą solidarność z masami pracującymi całego świata w walce o pokój i postęp.

Liczne zabawy ludowe, zawody sportowe, widowiska teatralne, występy grup artystycznych, pokazy filmowe zorganizowane w dniu 1 Maja przyczynią się do tego, że każdy z nas spędzi jak najradośniejsze Święto Pracy, w wolnej, ludowej ojczyźnie. T. P.

Pogłębia się łączność kulturalna ZSRR z krajami demokracji ludowej

MOSKWA. PAP. Instytucje naukowe Związku Radzieckiego utrzymują kontakt z akademiami nauk, uniwersytetami i towarzystwami naukowymi Chin, Polski, Czechosłowacji, Bułgarii, NRD i innych krajów.

I tak np. z Leningradu pada, że Biblioteka Akademii Nauk ZSRR wysłała w br. na adres instytucji naukowych krajów demokracji ludowej ponad 9.000 czasopism, prac naukowych, monografii itp. Z krajów tych biblioteka otrzymała ponad 2.000 pozycji wydawniczych.

Szybko rozwija się wymiana

Walny Zjazd Inżynierów i Techników przemysłu węglowego

KATOWICE PAP. Walny zjazd delegatów Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Polskiego Przemysłu Węglowego, który odbył się w dniu 18 kwietnia br. w Katowicach, obradował pod hasłem realizacji wskazań VI Plenum KC PZPR.

W toku obrad rozpatrzone i przeanalizowane środki i drogi prowadzące do systematycznego zwiększania produkcji przemysłu węglowego, które to zagadnienie jako centralny punkt pracy na rok 1951, stawia sobie wyższy i średni dozór techniczny w górnictwie węglowym.

Otwarcie wystawy TPRP w Moskwie

MOSKWA PAP. W Moskwie odbyło się dnia 20 bm. w salach wystawowych Związku Plastyków otwarcie wystawy, której ekspozycję nadesłał Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Wystawa ilustruje sukcesy budownictwa gospodarczego i kulturalnego Polski Ludowej w oparciu o bratnią przyjaźń i pomoc Związku Radzieckiego.

Na otwarcie wystawy przybyli: przewodniczący Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS) — prof. Denisow i jego zastępcy — Jakowlew, przewodniczący Komitetu Stowiańskiego ZSRR — gen. Gundorow, kier. IV wydziału Europejskiego MSZ — Arkadiew i

jego zastępcy — Krasnikow, przedstawiciele radzieckich organizacji społecznych i przedstawiciele prasy.

Ze strony polskiej obecni byli: ambasador RP w Moskwie — K. Jasiński oraz członkowie ambasady.

Otwarcia wystawy dokonał prof. Denisow.

Wystawa wzbudziła ogromne zainteresowanie wśród ludności stolicy radzieckiej.

Amerykańska eskadra w porcie Neapolu

RZYM. PAP. Do portu neapolitańskiego zawinęła eskadra Ma-

rynarki Wojennej USA, składająca się z 60 jednostek — z lotniskowcem „Franklin Delano Roosevelt” i krążownikiem „Newport” na czele. Eskadrę dowodzi admirał Gardner. Przybycie tylu okrętów amerykańskich wywołało żywe oburzenie i niepokój wśród ludności Neapolu. W zakładach pracy uchwalane są rezolucje protestujące przeciwko wykorzystywaniu przez amerykańskie siły morskie włoskich portów i wód terytorialnych. Ostrą odezwę protestacyjną ogłosiła również miejscowa Izba Pracy. Odezwa podkreśla, że rząd włoski przyjmując takie wizyty, nie czyni żadnych kroków dla ożywienia pokojowego handlu morskiego.

Z frontu walki o pokój w Niemczech

Protest przeciwko planowi Schumana

BERLIN PAP. W związku z podaniem w Paryżu tzw. planu Schumana Prezydium Rady Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych powzięło uchwałę protestacyjną, w której m. in. czytamy:

Wydając Zagłębie Ruhry w ręce imperialistycznych podlegaczy wojennych rząd Adenauera zadał niezmierzenie ciężki cios interesom narodu niemieckiego. Wbrew oczywistej woli całego narodu niemieckiego Adenauer złożył swój podpis pod dokumentem, który odbiera narodowi niemieckiemu główny ośrodek gospodarki i przemysłu.

Rada Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych protestuje jak najostrzej wobec całego świata przeciw temu aktowi rabunku, stanowiącemu najcięższą groźbę dla życia i dalszej egzystencji narodu niemieckiego. Naród nie-

miecki nigdy nie uzna podpisu pod planem Schumana.

BERLIN PAP. Apel powstałego w Essen Głównego Komitetu dla przeprowadzenia referendum ludowego przeciwko remilitaryzacji Niemiec i na rzecz zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami w 1951 r. wywołał żywy oddźwięk wśród ludności Trizonii.

W skład komitetów zorganizowanych dotychczas w Trizonii i w zachodnim Berlinie weszli członkowie różnych partii politycznych i bezpartyjni, ludzie o różnych poglądach politycznych i religijnych.

BERLIN PAP. Polityka zbrojenia uprawiana przez „rząd” Adenauera, powoduje stały wzrost cen.

Dokerzy Hamburga wysunęli żądanie podwyżki zarobków o 2 marki za zmianę, wzywając wszystkich dokerów w portach Niemiec zachodnich do wspólnej akcji. Zarząd główny związku zawodowego dokerów zapowiedział na 6 maja strajk we wszyst-

kich portach Niemiec zachodnich, o ile żądania dokerów nie zostaną uwzględnione.

160.000 metalowców w Wirmberglu — Baderi odrzuciło propozycję pracodawców podwyżki płac o 12 fenigów za godzinę. Metalowcy żądają podwyżki o 21 fenigów za godzinę, grożąc ogólnym strajkiem, który zapowiedziany został na dzień 2 maja.

Strajk załogi stalowni w Remscheid trwa już czwarty tydzień. Robotnicy domagają się 12-procentowej podwyżki zarobków i jednorazowego dodatku drożyznianego.

Truman w pełni popierał zbrodniczą działalność Mac Arthura w Korei

NOWY JORK PAP. Na wspólnym posiedzeniu obu Izb Kongresu wygłosił Mac Arthur przemówienie, w którym jeszcze raz ujawnił agresywne plany kół rządzących Stanów Zjednoczonych.

Mac Arthur powtórzył swe poglądy na temat polityki amerykańskiej na Dalekim Wschodzie, podkreślając, że wszystkie jego posunięcia i plany cieszyły się pełnym poparciem amerykańskiego sztabu generalnego, Mac Arthur stwierdził, że realizował agresywną politykę rządu amerykańskiego na Dalekim Wschodzie.

Powysze słowa Mac Arthura wywołały szczególne wrażenie w kołach politycznych Waszyngtonu. Mac Arthur ujawnił bowiem, że jego agresywna polityka i ludobójcze metody prowadzenia wojny posiadały poparcie wszystkich władz wojskowych, włączając amerykański sztab generalny, podlegający Trumanowi.

Manewr Trumana, który uczynił Mac Arthura odpowiedzialnym za politykę Białego Domu na Dalekim Wschodzie, jest tak oczywisty, że grupa korespondentów zażądała oficjalnie od Trumana wyjaśnienia, dla czego odwołał Mac Arthura z Tokio, skoro Mac Arthur realizował w istocie rzeczy politykę rządu amerykańskiego.

Rozszerzają się strajki w Hiszpanii

PARYŻ. PAP. Pomimo terroru policji frankistowskiej ruch strajkowy w Hiszpanii trwa. Jak wiadomo, kilka dni temu wybuchł strajk w Manresa (w pobliżu Barcelony) robotników fabryki włókienniczej „Bertrand Serra”, którzy domagają się podwyżki płac. W dniu 19 kwietnia strajk ten rozszerzył się na wszystkie zakłady włókiennicze w tym mieście. W licznych miastach Katalonii oczekuje się nowych strajków.

W armii jugosłowiańskiej wzmacnia się opór przeciw reżymowi Tito

PRAGA PAP. Dziennik „Obra-na Lidu” zamieszcza artykuł, na temat wzmacniającego się w armii jugosłowiańskiej oporu przeciwko Tito.

Żołnierze i oficerowie jugosłowiańscy — stwierdza dziennik — manifestują coraz większe niezadowolone z powodu ujarzmania kraju przez klikę tytuśską i podporządkowania jego polityki amerykańskiemu planom wojennym. Sygnałem do aktywnego oporu było powstanie 179 pułku jugosłowiańskiego przeciwko bandytom Rankowicza latem 1950 r., kiedy żołnierze odmówili rozkazu otwarcia ognia do demonstrujących chłopów. Od tego czasu wypadki nieposłuszeństwa żołnierzy zdarzały się w różnych jednostkach. W wielu oddziałach armii jugosłowiańskiej istnieją grupy podziemne, które pomimo terroru rozpowszechniają ulotki z przyrzeczeniem, że Jugosłowianie nie użyją nigdy broni przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Najlepsze komuniści w więzieniach

PRAGA PAP. Tutejsza prasa otrzymywała wiadomości o dalszych masowych aresztowaniach w tytuśkiej Jugosławii. W związku z tym budowane są nieustannie na całym obszarze Jugosławii nowe więzienia. Po dodaniu trzech skrzydeł do głównego więzienia belgradzkiego zbudowano nowe więzienia w powiecie Kolaszyn i Bielopole. Wśród wielu tysięcy więźniów kilku Tito i Rankowicza znajdują się długoletni członkowie partii komunistycznej i wybitni bojownicy antyhitlerowscy, jak np. Mirko Miliszevic, członek KPJ od roku 1939, podpułkownik Boszkowicz, należący do partii od r. 1937, naczelnik milicji ludowej w Polu Kolaszańskim Stepanowicz, przewodniczący Rady Narodowej w Bielopole Milorad Slomo i inni. W powiecie kolaszańskim aresztowano wszystkich przewodniczących lokalnych rad narodowych oraz kierowników policji, którzy zajmowali stanowiska do 1948 r. W tytuśkich więzieniach znajdują się również liczne kobiety i dzieci

traktowane z nie mniejszym okrucieństwem, niż pozostałe ofiary terroru tytuśkiego.

Nowy etap twórczych osiągnięć

Jeszcze znajdowaliśmy się pod wrażeniem komunikatu Centralnego Urzędu Statystycznego ZSRR o wynikach pierwszej powojennej pięcioletki, stanowiących wymowne świadectwo wyższości gospodarki socjalistycznej nad kapitalistyczną oraz olbrzymiej prężności i dynamiki gospodarczej Związku Radzieckiego, gdy ukażął się komunikat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego podsumowujący rezultaty pracy polskich mas pracujących w pierwszym kwartale br.

Znaczenie i waga tego komunikatu jest tym razem bodajże większa, niż jakiegokolwiek dotychczasowego komunikatu kwartalnego PKPG. Realizujemy bowiem zadania drugiego roku Planu 6-letniego, który zakładał bardzo śmiałe i szybkie tempo rozwoju. Pomyślnie wyniki ubiegłego roku gospodarczego skłoniły kierownictwo partii i rząd do podwyższenia zadań tegorocznego planu w stosunku do pierwotnych przewidywań Planu 6-letniego. I oto te bardzo trudne niewątpliwie zadania potrafiliśmy w pierwszym kwartale wykonać z nadwyżką.

Przekroczenie planu kwartalnego w dziedzinie przemysłu wyniosło 1 proc. Przy zwiększonych zadaniach planu jest to duży sukces, który uwypukla się z tym większą wyrazistością jeśli przytoczyć inną cyfrę sprawozdania PKPG — 26 proc. wzrostu produkcji przemysłowej w porównaniu z pierwszym kwartałem roku ub.

W podstawowych dziedzinach wytwórczości, jak np. w wydobywaniu węgla, rud żelaza i cynku, w produkcji surowców, stali, wyrobów walcowanych energii elektrycznej, maszyn górniczych, urządzeń dla przemysłu chemicznego, łożysk kulkowych, traktorów i samochodów ciężarowych, podstawowych produktów przemysłu chemicznego itp. plan został wykonany co najmniej w 100 procentach, a w wielu wypadkach znacznie przekroczony, przy czym poziom produkcji wielu z tych artykułów był o wiele wyższy, niż w pierwszym kwartale roku 1950.

Wzrost, w stosunku do pierwszych trzech miesięcy roku ub. nastąpił w wy-

dobyciu ropy naftowej, produkcji cynku, ołowiu rafinowanego, parowozów, wagonów krytych i platform obrabiarek, maszyn i narzędzi rolniczych, cegły, papieru i tkanin bawełnianych, choć zadania planu w tych gałęziach wytwórczości nie zostały wykonane w całości.

Komunikat PKPG winien być dla zainteresowanych zakładów pracy sygnałem ostrzegawczym, a jednocześnie bodźcem do lepszej mobilizacji załogi do ścisłego przestrzegania zasady rytmiczności produkcji, do ścisłej kontroli wykonania planów produkcyjnych dziennych, dekadowych i miesięcznych, do likwidacji przestoju, usprawnienia zaopatrzenia i energicznego, bojowego, bolszewickiego łamania trudności hamujących tempo produkcji.

Stwierdzenie PKPG, iż pierwszy kwartał br. upłynął pod znakiem wzmożonej walki o obniżkę kosztów własnych produkcji i obrotu oraz o zwiększenie akumulacji socjalistycznej świadczy, że polskie masy pracujące przystąpiły ze zrozuśmieniem do realizacji zadań przedstawionych przed naszą gospodarką przez VI Plenum KC PZPR. Komunikat przytacza niektóre dokładniejsze dane dotyczące obniżki kosztów, jak np.: wzrost wydajności pracy w przemyśle o 13 proc., oraz zwiększenie ogólnego zatrudnienia i prze-myśle o 6 proc., przy 7 procentowym wzroście liczby robotników produkcyjnych, co dowodzi słusznej polityki kadr, wstąpienia na drogę likwidacji przestoju administracyjnych oraz usprawnień w zakresie organizacji pracy.

Niewątpliwym i bardzo poważnym sukcesem budownictwa jest wykonanie planu kwartalnego w 107 procentach i powiększenie produkcji w stosunku do pierwszych trzech miesięcy roku 1950 o 78 proc. Oznacza to m. in., że budownictwo osiągnęło już poważne rezultaty w zwalczaniu złej tradycji marnowania pierwszych miesięcy roku i nadmiernego koncentrowania głównego nasilenia robót w trzecim i czwartym kwartale. Jednakże w istotnych dziedzinach (robota

podobnie jak i w innych dziedzinach gospodarki narodowej jest lepsze uzbrojenie w sprzęt techniczny, dostarczany przez Związek Radziecki oraz przez fabryki krajowe.

Przejawem troski władzy ludowej o nieustanne zwiększanie planów z ha, oraz wzmocnienia pomocy dla pracującej wsi jest poważny wzrost dostaw zbóż siewnych oraz zaopatrzenie w maszyny i nawozy sztuczne.

Rozwój sektora socjalistycznego na wsi charakteryzują wysokie wskaźniki wzrostu państwowych ośrodków maszynowych i ich parku traktorowego, jak również powstanie w ciągu trzech miesięcy br. 672 spółdzielni produkcyjnych.

Obroty handlu detalicznego wzrosły w pierwszym kwartale w porównaniu z analogicznym okresem roku ub. o 14 proc. przy wzroście obrotów handlu hurtowego o 33 proc. Sieć placówek handlu socjalistycznego wraz z zakładami żywienia zbiorowego wzrosła o 37 proc. Cyfry te świadczą o dalszym ograniczaniu i wypiętraniu elementów kapitalistycznych naszego aparatu dystrybucyjnego.

We wszystkich dziedzinach transportu i komunikacji plan kwartalny został wykonany z nadwyżką. Pomyślnie również kształtował się rozwój urządzeń socjalnych i kulturalnych, wykazując w niektórych dziedzinach wzrost o kilkadziesiąt, a nawet więcej procent.

Krzywa rozwoju naszej gospodarki zatem nieustannie, niepowstrzymanie pnie się w górę, osiąga wskaźniki nigdy przed tym w Polsce nieznane. Stanowi dowód tego, co już osiągnęliśmy i zachęca do walki o jeszcze lepsze wyniki, do ofiarniejszej, wydajniejszej pracy, do oszczędniejszego i bardziej racjonalnego gospodarowania. Bo im wyżej blednie krzywa wzrostu naszej produkcji, tym Polska bliżej jest całkowitej likwidacji zacofania, bliżej wydręgnięcia z ciemnoty i szczytów dobrobytu i szczęścia mas pracujących, bliżej trwałego pokoju i socjalizmu.

W 81 rocznicę urodzin Włodzimierza Lenina

„Wielkość Lenina — powiedział towarzysz Stalin — polega przede wszystkim na tym, że stworzył Republikę Rad, tym samym wykazał, że masom całego świata w praktyce, że nadzieja na wywołanie nie jest pusta, że królestwo pracy można stworzyć wysiłkiem samych mas pracujących, że królestwo pracy należy stworzyć na ziemi, a nie w niebie. Wzniecił on tym samym nadzieję na wyzwolenie w sercach robotników i chłopów całego świata. Tym też tłumaczy się fakt, że nazwisko Lenina stało się najukochańszym nazwiskiem dla mas pracujących i wyzyskiwanych”.

Pamięć o Włodzimierzu Leninie nie jest nie tylko ludzkiem, ale i historycznym zadaniem. Imię Lenina z ciałem i miłością wymawiały robotnicy i chłopcy na całym świecie. W sercach milionów żyje pamięć o wielkim wodzu i nauczycielu klasy robotniczej, który stworzył kapitalizm, walczył o wolność i szczęście nie tylko dla proletariatu rosyjskiego, ale dla wszystkich wyzyskiwanych i uciskanych na całym świecie.

Międzynarodowy charakter leninizmu

Obrzynał historyczną zasługę Lenina polega jednak nie tylko na tym, że wykazał realną możliwość zbudowania ustroju socjalistycznego. Lenin wytyczał również masom robotniczym drogę do wyzwolenia, strategię rewolucji proletariackiej i stworzył żywy, konkretny wzór nowego socjalistycznego ustroju. Lenin z całą ostrością i nieugiętą konsekwencją zwalczał wrogię socjaldemokratyczne teorie o specyficznej drodze narodów Zachodniej Europy do socjalizmu, odrębnej i zasadniczo odmiennej od rosyjskiej drogi. Wskazywał on niejednokrotnie na to, że mimo różnorodności i bogactwa metod i form — treść społeczna, charakter klasowej rewolucji proletariackiej są wszędzie jednakowe, że znaczenie, dzieje i cel rewolucji są wszędzie jednakowe, że rewolucja jest w istocie swoja rewolucją o charakterze międzynarodowym.

Nauka Lenina i Stalina pomogła naszej partii w przewidywaniu i rozgromieniu prawniczo-nacjonalistycznej „teorii” o „polnackiej drodze” do socjalizmu. Nauka Leninowska-stalinowska pomogła członkom naszej partii, całej klasie robotniczej i narodowi polskiemu zrozumieć istotę i sens klasowej demokracji ludowej, będącej formą dyktatury proletariatu.

Rękojmia naszej niepodległości

Czynny rewolucyjny, konsekwentny internacjonalizm Włodzimierza Lenina znalazł najdobitniejszy wyraz również w sprawie niepodległości Polski.

Demaskując politykę rządów Ententy, dla których Polska była tylko pionkiem w rozgrywkach imperialistycznych, Lenin wskazywał na jedynie pewną, niezawodną drogę wyzwolenia Polski — na sojusz ludu polskiego z ruchami rewolucyjnymi innych krajów, a przede wszystkim Rosji i Niemiec.

Historia potwierdziła w pełni słuszność tezy leninowskiej. Rękojmią naszej wolności i suwerenności narodowej jest Związek Radziecki, który dwukrotnie przywrócił Polsce wolność. Wziął nas w swój sojusz i walczył z naszymi wrogami w walce z agresywnymi siłami rewanżu w Trzonie i Niemczech. Klasa robotnicza, Niemiecka Republika Demokratyczna, która wspólnie z nami walczyła o pokój. Imperializm natoczył, niezależnie od narodowości, imperializm, zarówno Niemiec, jak i Ententy, zarówno hitlerowski Rzeszy, jak i amerykański herrenvolk, jest śmiertelnym wrogiem niepodległości Polski.

Leninowska ocena imperializmu amerykańskiego

Już w czasie I wojny światowej, w okresie największego rozkwitu legend wilsonowskich, gdy imperialiści osłaniali „humanitarnymi” frazesami kapitalistyczny system wyzysku i grabieży, Lenin bezlitośnie obnażał zaborczy, grabieżczy, ludobójczy charakter imperializmu amerykańskiego. Lenin demaskował obłudę i fałsz „demokracji” amerykańskiej, opartej na nieograniczonej eksploatacji „milionów, znajdujących się stale na skraju nędzy ludzi pracy”. W „Lście do robotników amerykańskich” Lenin stwierdza, że każdy dolar przysiąknęty jest krwią milionów żałych i rannych w polach bitew wojny imperialistycznej.

Utrzymanie narodów Zachodniej Europy, bestialstwo żołda-

ków amerykańskich na Korei, szaleńczy wyścig zbrojeń, formowanie dywizji hitlerowskich w Trzonie — wszystkie te gorączkowe przygotowania do nowej wojny potwierdzają całkowicie sformułowaną przez Lenina, ocenę imperializmu amerykańskiego. Bogactwa, rodzące się z wyzysku i grabieży całych narodów i kontynentów, dolary przesiąknięte krwią matek i dzieci Korei — oto podstawa państwa Morganów i Rockefellerów w „wolnej”, „demokratycznej” Ameryce.

Leninizm — oręż walki o pokój

Wielka zasługa Lenina polega na tym, że odsłonił on przed masami pracującymi całego świata prawdziwy charakter imperializmu i wojny imperialistycznej.

„Podbój ziem i ujarzmienie obcych narodów — pisał Lenin w 1914 r. — zrujnowanie narodów konkurujących, zagrabienie jego bogactw, odwrócenie uwagi mas pracujących od wewnętrznych kryzysów politycznych Rosji, Niemiec, Anglii i innych krajów, rozbiście jednolitej i nacjonalistycznej ogólnie robotników oraz wyłączenie ich z awangardy, w celu osłabienia rewolucyjnego ruchu proletariatu — oto jedyna, rzeczywista treść, znaczenie i sens współczesnej wojny”.

Lenin demaskuje zakłamanie burżuazji, która oszukiwała, pseudopatriotycznymi frazesami osłaniała swoje egoistyczne interesy klasowe, która prowadziła wojnę bynajmniej nie w obronie cywilizacji i wolności, lecz w celu ograbienia i ujarzmienia innych narodów.

Leninowska teoria imperializmu, ujawnienie istotnych przyczyn i rzeczywistej klasowej treści wojny imperialistycznej daje narodom potężny oręż walki o pokój. Rozwijający się obecnie na całym świecie masowy ruch obrońców pokoju czerpie z nauki Lenina i Stalina wskazówki do walki z podżegaczami wojennymi, do uświadomienia mas o rzeczywistych sprawach wojny.

Burżuazja — klasa antynarodowa

Zdzierając maskę „patriotyzmu” z garstki nikczemnych gangsterów imperialistycznych, Lenin piętnuje podłość, cynizm i obłudę nacjonalistycznej burżuazji, wskazując, że jest ona klasą antynarodową, prowadzącą politykę sprzeczną z interesami przytłaczającej

większości narodu. Lenin stwierdza, że jedynie masy pracujące przejmą rolę prawdziwego patriotyzmu, umiłowaniem swojego kraju i jego kultury narodowej, że bronić ojczyzny można jedynie walcząc z własnym kapitalizmem, z jego agendą socjaldemokratyczną, z przenikaniem wpływów kapitalizmu i socjaldemokracji do ruchu robotniczego.

„Nie można w XX stuleciu w Europie... bronić ojczyzny inaczej niż walcząc wszelkimi środkami rewolucyjnymi przeciwko monarchii, przeciwko obywatelom i kapitalistom swojej ojczyzny...”

Klasa robotnicza — kierowniczą siłą frontu narodowego

Polska klasa robotnicza swoją miłość do ojczyzny zadokumentowała pełną ofiarności i bohaterstwa walką nie tylko o własne wyzwolenie, ale również o wywołanie całego narodu z pięćdziesięciu lat niewoli. Polska klasa robotnicza ma słuszny powód do dumy narodowej z ogromnych sukcesów osiągniętych w budownictwie socjalistycznym, z olbrzymiego wkładu jaki wniosła w dzieło odrodzenia kraju. Odgrywając przodującą rolę w walce o wyzwolenie społeczne i narodowe mas pracujących w okresie okupacji hitlerowskiej, ponosząc największe ofiary w walce o utrwalenie nowego ustroju, manifestując swój patriotyzm konkretnymi czynami produkcyjnymi, polska klasa robotnicza ugruntowała swój autorytet moralny w narodzie. Dlatego też zdobyła ona przewodnictwo polityczne w narodowym froncie walki o pokój i realizację Planu 6-letniego. Dlatego skupia wokół siebie masy chłopie i pracującą inteligencję. Dając w codziennej pracy wzory ofiarności, hartu i bohaterstwa w walce o socjalizm, mogła ona stać się kierowniczą siłą frontu narodowego.

Czerpiąc wskazówki z nauki Lenina i Stalina, klasa robotnicza umacnia bojowy sojusz z masami pracującymi chłopstwa. „Nie ma bowiem — uczył Lenin — zasadniczej rozbieżności między interesami robotników najemnych a interesami pracujących i wyzyskiwanych chłopów. Socjalizm może całkowicie uczynić zadość interesom zarówno pierwszych jak i drugich. Jedynie socjalizm może uczynić zadość ich interesom”.

Pod zwycięskimi sztandarami leninizmu

Pod zwycięskimi sztandarami leninizmu

Tworząc szeroki front całego narodu do walki o utrwalenie pokoju i realizację Planu 6-letniego, zacieśniamy sojusz robotniczo-chłopski — podstawę frontu narodowego. 81 rocznicę urodzin genialnego wodza i nauczyciela międzynarodowej klasy robotniczej obchodzimy w chwili, gdy niemiernie idee Lenina i Stalina świecą triumf na całej kuli ziemskiej. Pod zwycięskimi sztandarami leninizmu narodził się

Radzieckiego odniosły wspaniałe sukcesy w budowie komunizmu, wykonując przedterminowo pięcioletnią stalinowską. Pod rewolucyjnymi sztandarami Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina narodziły się państwa demokratyczne w Europie i Azji budują nowe, socjalistyczne życie. Pod przewodnictwem zahartowanych w bojach klasowych partii komunistycznych masy pracujące krajów kapitalistycznych walczą o utrzymanie pokoju. Opierając się na bogactwach doświadczeń WKP(b), na nauce marksizmu-leninizmu, naród polski kroczy zwycięsko do socjalizmu.

W. BOROWSKI



Lenin i Stalin wg obrazu artysty Malarza Wasiliewa.

„Janek Krasicki” i „Henryk Rutkowski” dwa nowe statki szkolne w służbie naszej floty

Było to w czasie uroczystości podniesienia flagi na nowych, pełnomorskich statkach szkolnych „Janek Krasicki” i „Henryk Rutkowski”.

Na nabrzeżu basenu żaglowego przed budynkiem Państwowego Centrum Wyszczepienia Morskiego — pełno młodzieży szkolnej. Najwięcej granatowych marynarskich mundurów. To uczniowie Państwowej Szkoły Morskiej, Państwowej Szkoły Jungów i Szkoły Rybaków Morskich. Na udekorowanych balkonach gmachu PCWM i wokół mównicy — liczni goście.

Na tle czystego, nieomal bezchmurnego nieba odnajdują się smukłe sylwetki nowych statków szkolnych, stojących przy keju.

Jest godzina 10. Powitany uroczystym marszem przybywa Minister Żeglugi tow. Popiel, który następnie odbiera raport od dyrektora Państwowego Centrum Wyszczepienia Morskiego tow. Jurewicza.

Z kolei odbywa się tradycyjny chrzest obu jednostek. Otrzymują one chlubne imiona bohater-

skich bojowników młodzieży polskiej, którzy całe swe życie poświęcili walce o szczęśliwą przyszłość naszego narodu. „Matkami chrzestnymi” „Janka Krasickiego” i „Henryka Rutkowskiego” są przodkowie pracy Małgorzata Kolmeć ze Stoczni Rybackiej i Helena Malek z „Dalmoru”.

Na mównicę wchodzi serdecznie witany przez młodzież minister Popiel.

„Zbieramy się — mówi on — w chwili, gdy wskutek szyszan imperialistycznych „Batory” zszedł z rejsów do Ameryki i gdy równocześnie podnosimy banderę na dwa dalsze statki szkolne. Fakt że nieustannie rośnie tonaż naszej floty, świadczy, że Polska Ludowa na trwałe wyszła na szerokie morza i oceany i że nie są w stanie nas ugnać brutalne potęgi imperialistów. Równocześnie z każdym miesiącem rośnie nasz młody narybek wilków morskich, którzy przyłożą swych rąk do dalszego umocnienia siły naszej ojczyzny, do jeszcze wspanialszego rozwoju naszej gospodarki morskiej”.



Minister Żeglugi tow. Popiel w serdecznej rozmowie z uczniami szkół morskich w czasie przekazania dwóch nowych jednostek szkolnictwu morskiemu. Jungowie w tych dniach wyjadą na nowych jednostkach w morze do Leningradu, by złożyć hołd Lenińskiemu i przekazać młodzieży komunistycznej najserdeczniejsze pozdrowienia od całej młodzieży polskiej.

Dobrze pracują maszyny »Piasta« pod socjalistyczną opieką załogi

Statek otrzymał nazwę „Piast”. Lśnią świeża farba i metal. Piękne nowe maszyny radowały oczy. Wygodne kabiny zapewniały spokojny wypoczynek po pracy. Po jedynoludowym przeglądzie m/s „Piast” wyruszył 17 marca w swoją pierwszą podróż. Statek płynął powoli, niedotarte łoki groziły zatarciem. Trzeba było dużej czujności przy obserwowaniu maszyn, która w tym rejsie miała zdać egzamin. Bystry oczyma marynarzy śledziły uważnie pracę każdej najdrobniejszej nawet części mechanizmu. Wiedzieli oni, że niewyprobowany jeszcze statek może mieć różne „kaprysy”.

Obawy załogi m/s „Piast” okazały się słuszne. Ten krótki rejs wykazał wiele usterek nie tylko w maszynach głównej, ale i w jej urządzeniach pomocniczych. Niedociągnięta sprężynka, czy niedokręcona śrubka mogła spowodować poważniejsze uszkodzenie maszyn, a tym samym sprawić wiele kłopotu mechanikom. Nowe motory nie były znane dokładnie marynarzom i to w znacznym stopniu utrudniało im pracę przy usuwaniu niedomagań silnika. Toteż coraz częściej zwracali się do drugiego mechanika tow. Walczaka, aby pomógł im szybciej poznać maszynę.

Sprawa ta poruszona została na zebraniu organizacji partyjnej, a potem na ogólnym zebraniu załogi. Bosman Łożyński w porozumieniu z całą załogą wystąpił z wnioskiem o podjęcie socjalistycznej opieki nad statkiem. Zgodę kierownictwa otrzymano szybko. Trzeba było sporządzić dokumentację mechanizmów czyli tzw. metryki, przydzielić każdemu odpowiednią część maszyny i przystąpić do pracy.

Każdy z marynarzy podpisał deklarację, która brzmiała: „Usunęmy sami wszystkie usterki i niedomagania maszyn oraz urządzeń statkowych, zaważone przez nas w czasie pierwszego i następnego rejsów. Odbędziemy do czasu czteroletniej klasy czyli generalnego przeglądu statku, mającego się odbyć za cztery lata.”

Tow. Walczak zwany na statku gospodarzem maszyn, opierał się na planach, sporządził dokumentację i jeszcze przed wyjazdem z Gdyni załoga otrzymała rysunki maszyn z ich wymiarami i przeznaczeniem. Motozysła Borkowski podjął opiekę nad zaworami oliwnymi i rurociągami sanitarnymi. Motorzysła Pietrasz i Zuchowski nad wirówką chłodniczą i chłodnicą. Mechanik Kniś nad kotłem, tan kami rozchodowymi i kotłownymi. Asystent Edut nad maszyną sterową i instalacją parową, pozostali mechanicy i elektrycy otoczyli opieką wszystkie inne urządzenia.

Nie pozostała w tyle załoga pokładowa, która, z bosmanem Łożyńskim na czele dba nie tylko o mechanizm pomocnicze na

podkładzie, ale o gruntowną konserwację całego statku.

Przed wszystkim przystąpiono do przeglądu poszczególnych mechanizmów. Z długoletniej praktyki marynarze wiedzieli, że nowa maszyna nie zawsze zdaje praktyczny egzamin w morzu i czasem najdrobniejszy nawet niedociągnięcie może być przyczyną wytopienia panewek czy spalania wirnika.

To, że słuszne były przypuszczenia mechaników m/s „Piast”, okazało się już podczas pierwszego rejsu do Haify. Pełniący wachetę asystent maszynowy Karcmarczyk zauważył, że pompowe przepuszczają znaczną ilość słonej wody. Zmuszało to maszynę do bardziej wyłożonej pracy, co z kolei powodowało zwiększenie zużycia paliwa. Usterkę tę Karcmarczyk usunął w porę własnymi siłami, w godzinach poza służbowych.

Takich na pozór drobnych usterek było w maszynach więcej. I tak np. w motorze windy kotłownej zamało było tawoty, a automaty w pompach hydroforowych słabo kontaktowały. Przeglądając dokładnie każdą część maszyny, którą przejęli pod socjalistyczną opiekę, tow. tow. Walczak i Szarota zauważyli, że motor główny i motory pomocnicze przepuszczają ropę i olej. Materiały te nie tylko, że utratyły się bezproduktywnie, ale niszczyły lakier świeżo pomalowanych ścian motoru. I to niedomaganie uczyniło w szybkim tempie. Czuj-

nym oczom marynarzy nie uszło najmniejsza nawet usterka. Każdą usterkę został dokładnie zbadać i sprawdzony, a wszystkie wady usunięto.

Tak było w całej drodze na Bliski Wschód. Lecz oto w Haifie zauważono poważny brak w urządzeniach statkowych. Ładownia pierwsza, do której miało właśnie zabrać ładunek owoców świeżych nie miała wentylatorów. Tak, że część ładunku mogła się łatwo zepsuć. W tej sytuacji elektryk tow. Obrzączkiewicz zobowiązał się zainstalować dwa wentylatory. Przy pomocy swego asystenta tow. Marciniaka wentylatory te zostały zainstalowane jeszcze przed wyjazdem z Haify.

Wtedy właśnie zrodził się wśród załogi pokładowej i elektryków nowy pomysł by wziąć pod socjalistyczną opiekę nie tylko maszyny i urządzenia statkowe, lecz także przewożony towar. Dzięki temu ładunek zabrany z Haify przybył do portu przeznaczenia bez najmniejszych nawet strat.

— Dumni jesteśmy z naszego statku — mówi marynarze. — Dzięki socjalistycznej opiece przywiązaliśmy się do naszej maszyny, a przez jej częste przeglądanie i naprawę urządzeń wielo rzeczy nauczyliśmy się. Im lepiej poznałyśmy tańkie maszyn i urządzeń, tym statki nasz stały się nam bliższe i tym bardziej czujemy się jego gospodarzami i tym lepiej pracujemy.

Mówca przypomina bohaterskie tradycje młodych bojowników walczących o wolność, tradycje niezłomnej młodzieży komunistycznej, tradycje takich światłych postaci jak Janek Krasicki, Hanka Sawicka, Henryk Rutkowski i wielu innych, do których nawiązuje dzisiaj nasza młodzież.

„Nasza młodzież — zakończył tow. Popiel — nie zawiedzie. Wykona ona z honorem zadania, które stawia przed nią Ojczyzna. Musicie śmiało i odważnie walczyć o wysoki poziom ideowy i moralny, wzmacniać dyscyplinę, umacniać ZMP. Życzę młodzieżowym załogom „Janka Krasickiego” i „Henryka Rutkowskiego”, aby dzięki usilnej pracy stały się wzorowymi zespołami młodzieży”.

Na mównicę wchodzi teraz kol. Zdzisław Szczepan, uczeń II roku Szkoły Jungów, syn robotnika rolnego z rzeszowskiego. Mówi w prostych słowach o wspaniałych możliwościach otwierających się przed młodzieżą w Polsce Ludowej. „Dla tysięcy takich jak ja, morze było przed wojną tylko marzeniem, było ono dostępne jedynie dla szczupłej garstki wybrańców. Dopiero teraz — mówi — gdy ojczyzna nasza dzięki zwycięstwom bohaterskiej Armii Czerwonej odzyskała wolność społeczną i narodową, młodzież polska może uczyć się, może budować szczęśliwą przyszłość.”

Bezpośrednio po wojnie mieliśmy tylko jeden statek szkolny — „Dar Pomorza”. Dzięki trosce naszego ludowego rządu, mamy już dzisiaj cztery pełnomorskie statki szkolne. Szczególną dumą napawają nas dwa nowe statki, noszące zaszczytne imiona naszych młodzieżowych bohaterów.

Na statkach tych odbędziemy rejs do Leningradu, kolebki Rewolucji Październikowej, gdzie zobaczymy dział legendarny „Aurora”, które obwieściły całemu światu początek nowej ery, — ery socjalizmu, gdzie będziemy mogli zapoznać się ze wspaniałymi osiągnięciami Związku Radzieckiego”.

Gdy mówca stwierdza, że po to, aby młodzież nadal mogła uczyć się, aby mogła jeszcze lepiej służyć ojczyźnie niezbędny jest pokój, o który wraz z postępowymi siłami całego świata nieustannie walczymy, słowa jego przerywają gorące okrzyki na cześć pokoju.

„Rejs nasz — powiedział w zakończeniu kol. Szczepan — odbędziemy do kraju, który wszystkie swoje siły oddaje walce o pokój, walce o przyjaźń między narodami i dlatego rejs ten nazwiemy REJSEM POKOJU. Z nami w jednym szeregu pod wodzą wielkiego Związku Radzieckiego kroczą dziś Chiny Ludowe, kraje demokracji ludowej, ludu Europy i Azji, Afryki i Ameryki, wszyscy, którym droga jest sprawa pokoju i postępu. Z NAMI STALIN — POKÓJ ZWYCIĘŻY”.

Okrzyk: „Niech żyje wieczysta przyjaźń między narodami polskim i radzieckim” — podchwytuje zostaje z entuzjazmem przez zebranych, którzy serdecznie manifestują na cześć Rządu Polskiego Ludowego, Komsomołu i Towarzysza Stalina, wielkiego przyjaciela naszego narodu.

Rozlegają się dźwięki hymnu SPMD. Młodzi marynarze podchwytują słowa pieśni. Z ich wyprężonych postaci, z ich skupionych twarzy bije siła, bije pewność, że będą oni umieli sprostać przyszłemu trudnym i odpowiedzialnym zadaniom w służbie ojczyzny i pokoju.

Uroczystość zakończyła rzyśnięta przez tow. Popiela detilad młodzieży PCWM-owskiej. (Z. W.)

